

PAWEŁ KŁOPOTOWSKI

ur. 1928 ; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, święta państwowe, defilady

Święta państwowe i defilady wojskowe przed wojną

Z okazji różnych rocznic państwowych [obywały się uroczystości]. Więc regułą było to, że na Działkach, to znaczy obok Działek, no to defilada była wojskowa, miejscowe jednostki, najpierw to był baon saperów, potem tu przed wojną to był pułk już. Była defilada, to była frajda dla dzieci ogromna i potem była parada na placu. W tej chwili tam jest prokuratura, i Bóg wie co tam się mieści na tym placu, ale to był ogromny plac taki przecież. To plac, manewry tam, dla carskiej armii to było. Na tym placu były uroczystości, były msze polowe przy okazji Trzeciego Maja, potem rocznica Bitwy Warszawskiej, na przykład to, to były takie uroczystości. I jeszcze inne. No jako dziecko to ja się nie zastanawiałem często, no na Trzeciego Maja to na pewno to było. No i w sierpniu to na pewno też. Ale były też i czasem częściej. Myśmy w ogóle, niedziela bez defilady to była taka jakby uboższa. Dla dziecka... Bo tak to biegaliśmy popatrzeć, no bo to była atrakcja, prawda. Tak były te uroczystości, które gromadziły rzeczywiście... to już masowo, masowo przychodzili ludzie na te patriotyczne uroczystości. Tuż przed wojną na przykład, było poświęcenie karabinów maszynowych, CKM-ów, zakupionych za składki społeczeństwa. No były tego typu uroczystości, to już przed wojną, może to był rok 38 na przykład. To też ze szkołą chodziliśmy do kościoła.

Data i miejsce nagrania	2003-10-25, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Mateusz Szymczak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"